



Kraków, 28 czerwca 2017

Szanowny Panie Prezydencie

W listopadzie tego roku upłynie 110 rocznica śmierci Stanisława Wyspiańskiego, jednego z najwybitniejszych twórców w naszym mieście. Wiele instytucji kultury przygotowuje się do uroczystych wydarzeń przypominających mieszkańcom miasta tą wybitną postać.

Wydaje się, że wypada tutaj przytoczyć wydarzenie, które zasługuje na większą uwagę. Z jednej strony jest więc chójalny zachwyty nad wielkością Wyspiańskiego, z drugiej zaś od wielu lat zapomnieliśmy o tym, że zostało zlikwidowane Muzeum Wyspiańskiego.

Cyt.: "W 1932 roku, w 25. rocznicę śmierci Wyspiańskiego, Rada Miasta Krakowa podjęła decyzję o założeniu w Muzeum Narodowym Galerii im. Stanisława Wyspiańskiego, która obok dzieł artysty miała także prezentować prace innych polskich malarzy i rzeźbiarzy. W latach 70. Muzeum Narodowe wspólnie z władzami Krakowa raz jeszcze wróciło do pomysłu utworzenia samodzielnego oddziału poświęconego artyście. Na siedzibę nowego oddziału wybrano kamienicę przy ulicy Kanoniczej 9. Na tej samej ulicy, w Domu Długosza, ojciec Wyspiańskiego - Franciszek miał pracownię rzeźbiarską, a sam artysta mieszkał tutaj 11 lat. Nowy oddział muzeum poświęcony Wyspiańskiemu otwarto uroczystie w 76. rocznicę śmierci artysty - 28 listopada 1983 roku.

W październiku 2002 roku muzeum zostało zamknięte z powodu zmian własnościowych (prawa do kamienicy odzyskała krakowska kuria). Zbiory należało przenieść. Wybór nowej siedziby padł na kamienicę Szofalskich przy placu Szczepańskim, którą Muzeum Narodowe otrzymało jako dar od Włodzimierzy i Adama Szofalskich w 1904 roku, a w posiadanie weszło po śmierci pani Włodzimierzy 24 lutego 1928 roku. W nowej siedzibie Muzeum Stanisława Wyspiańskiego działało od kwietnia 2004 do kwietnia 2012 roku.

Oddział gromadził największą w Polsce kolekcję prac Stanisława Wyspiańskiego. I stała się cisza. Wygląda, jakby nikomu na wznowieniu funkcjonowania Muzeum nie zależało."

Uprzejmie proszę nie odpisywać mi na niniejszą interpelację, że nie jest to sprawa miasta, ale Muzeum Narodowego. Uważam, że jest to sprawa miasta. I liczę na podjęte w niniejszej sprawie rozmowy prezydenta miasta.

Z poważaniem